



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

12 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)
SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)
SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 kwietnia 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 26 lutego 2021 r., I AGa 130/19,
w sprawie z powództwa M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
przeciwko P. spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Strona powodowa M. sp. z o.o. w S. w pozwie skierowanym przeciwko P. S.A.
w W. domagała się zasądzenia kwoty 362 660 zł z ustawowymi odsetkami od 17
czerwca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie -

wskutek rażącego niedbalstwa strony pozwanej - usługi pocztowej E. z usługą dodatkową doręczenia adresatowi przesyłki 17 czerwca 2016 r. do godziny 9.00.

Wyrokiem z dnia 25 września 2019 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 245 720 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strona powodowa prowadzi działalność gospodarczą w branży stoczniowej w zakresie wykonywania remontów jednostek pływających i legitymuje się w tym zakresie znacznym doświadczeniem. W okresie od 14 maja 2010 r. do 17 lutego 2015 r. uzyskała referencje za realizację wielu usług obejmujących remonty i modernizację jednostek pływających od: P. sp. z o.o. w G., Komendy Portu Wojennego G., Urzędu Morskiego w S., Komendy Portu Wojennego w Ś., a także A. F. prowadzącego działalność pod firmą „F.”. Strona powodowa zajmuje się profesjonalnie remontami statków, konstrukcji stalowych i obiektów pływających, a do realizacji tych prac posiada nadbrzeże o długości 220 m wraz z halami warsztatowymi i dokiem pływającym. Zatrudnia też niezbędną ilość wykwalifikowanych pracowników pozwalającą na wykonanie usług w zakresie wymaganym przez obowiązujące przepisy i instytucje nadzorujące remonty statków. Ma certyfikat ISO 9001 - systemy zarządzania jakością oraz certyfikat AQAP 2110-2009, jak również koncesję udzieloną przez Ministerstwo nr [...] w zakresie usług remontowych jednostek pływających o przeznaczeniu wojskowym i policyjnym, a także Wojskowy Dozór Techniczny nr [...].

7 czerwca 2016 r. Komenda Portu Wojennego w Ś. wywiesiła ogłoszenie o zamówieniu publicznym zapraszając do składania ofert na „Wykonanie konserwacji bloków pontonowych i wyposażenia parku pontonowego morskiego [...]”, z terminem realizacji do 31 października 2016 r., zastrzegając że jest to zamówienie w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa stosownie do art. 2 ust. 5b, 5c, 8a oraz art. 131a ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2019 r., poz. 1843 ; dalej: „u.p.z.p.”), prowadzone na podstawie Regulaminu udzielania zamówień w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa, których wartość jest mniejsza niż kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 u.p.z.p.

realizowanych w Komendzie Portu Wojennego Ś. oraz Istotnych Warunków Zamówienia (dalej: „IWZ”). W ogłoszeniu tym wskazano też, że kryteriami oceny ofert są w 80% cena, a w pozostałym zakresie okres udzielenia gwarancji. Oferty miały być składane pod adresem ul. [...] w Ś., budynek 34-sztab, pokój 13 na parterze, do 17 czerwca 2016 r. do godz. 9:30.

Następnie opublikowano zmianę nr 1 ogłoszenia o zamówieniu publicznym, w którym Komenda Portu Wojennego w Ś. zaprosiła do składania ofert na „Naprawę bieżącą silnika [...]”. Powtórzono także określony w ogłoszeniu głównym termin i miejsce składania ofert.

Strona powodowa przygotowała zawierającą 26 kolejno ponumerowanych stron ofertę, która została umieszczona w kopercie zaadresowanej zgodnie z wymogami opisanymi w IWZ. W ofercie znajdowało się m.in.: potwierdzenie przelewu (z podaniem daty transakcji i daty księgowania 16 czerwca 2016 r.) wskazujące na uiszczenie na wskazany w IWZ rachunek bankowy wadium w kwocie 10 169,80 zł; zobowiązanie do wykonania przedmiotu zamówienia za kwotę 703 000 zł netto (która była także kwotą brutto) w terminie do 31 października 2016 r. wraz z oświadczeniem o udzieleniu 24 - miesięcznej gwarancji na wykonaną naprawę konserwacyjną oraz na powłoki malarskie i zabezpieczenie antykorozyjne poszycia pontonów w okresie ich składowania; wykaz usług zrealizowanych przez stronę powodową zgodnie z załącznikiem nr 3 do IWZ wraz z uzyskanymi od kontrahentów referencjami, potwierdzającymi wyświadczone usługi, ich rodzaj, wartość i jakość oraz ze wskazaniem, że wykonano je należycie i nie zgłaszano zastrzeżeń co do jakości tych prac.

Na kilka dni przed terminem składania ofert powodowa spółka uzyskała od strony pozwanej informację, że jeżeli przesyłka zostanie nadana poprzedniego dnia do godz. 11.00 przez kuriera, który odwiedzał siedzibę spółki, to bez problemu zostanie doręczona do godz. 9.00 następnego dnia. Strona powodowa wysłała ofertę za pośrednictwem P. S.A. w W. w ten sposób, że nadano ją - za pomocą odwiedzającego powodową spółkę kuriera pocztowego - w Urzędzie Pocztowym Ś. przy ul. [...] w dniu 16 czerwca 2016 r., przy czym na nalepce adresowej wskazano, że przesyłkę przyjęto tego dnia o godz. 11.00 oraz oznaczono ją jako [...], w ramach

usługi kurierskiej P., dodatkowo jako usługę E. z gwarancją doręczenia następnego dnia do 9.00, co również zostało zaznaczone na nalepce adresowej i z tego tytułu powodowa spółka uiściła należną opłatę w kwocie 83,70 zł.

Punkt P. S.A. przy ul. [...] jest pierwszym węzłem ekspedycyjno-rozdzielczym dla miasta S. i jest właściwy dla nadawców masowych, takich jak strona powodowa. Przesyłka została przekazana do Strefy Recepcji i Ekspedycji II (w tym samym gmachu) o 18.27, a następnie jej pracownicy podjęli czynności związane z opracowaniem przesyłki i przekazaniem jej do Strefy Recepcji i Ekspedycji I w podszczecińskim M. transportem wewnętrznym. W tej jednostce jej pracownicy błędnie przekazali przesyłkę powodowej spółki do Strefy Paczek w M., a następnie do Działu Dystrybucji S.. Po stwierdzeniu błędu przesyłka została ponownie przesłana do Strefy Recepcji i Ekspedycji [...], a stamtąd wydana do doręczenia kursem [...] S. – Ś.. Załadunek przesyłki nastąpił w dniu 17 czerwca 2016 r. o godz. 8.20, a rozładunek w Urzędzie [...] w Ś. o godz. 12.00 (do punktu pocztowego P. [...] w Ś. na lewym brzegu Ś. przy u. [...] kurier dojechał o godz. 11.53), zaś jej doręczenie adresatowi o godz. 12.37. W trakcie pokonywania tej trasy nie odnotowano żadnych nadzwyczajnych zdarzeń na drodze, które mogłyby opóźnić przyjazd transportu do punktu docelowego.

Pracownicy P. S.A. przy ul. [...] w S. zajmujący się opracowywaniem nadawanych przesyłek, nie oddzielają w praktyce przesyłek, które mają być doręczone na określoną godzinę, od innych przesyłek rejestrowanych. Wprawdzie zwracają na te przesyłki uwagę, ale pakują je wspólnie z innymi do tego samego kontenera i kierują do M., gdzie przesyłki są dopiero dalej segregowane i wysyłane. Pracownicy mają do opracowania po kilka tysięcy paczek w ciągu zmiany odznaczającej się intensywną pracą. Z kolei przez magazyn w M. przechodzi około 10 000 paczek dziennie.

Dnia 17 czerwca 2016 r. o godz. 9.41 strona powodowa złożyła stronie pozwanej reklamację dotyczącą przesyłki nr [...], z uwagi na opóźnienie w doręczeniu do adresata i zażądała odszkodowania w wysokości 700 000 zł. Reklamacja została uwzględniona jedynie w zakresie kwoty 98, 40 zł. Strona powodowa wyczerpała tryb reklamacji przewidziany przez stronę pozwaną.

21 czerwca 2016 r. Komenda Portu Wojennego Ś. zawiadomiła o wyborze jako najkorzystniejszej oferty konsorcjum S. sp. z o.o. w P. i B. sp. z o.o. sp. kom. w G., która zaoferowała wykonanie przedmiotu zamówienia za kwotę 886 888 zł netto i brutto z gwarancją na okres 36 miesięcy od dnia podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego na wykonanie naprawy konserwacyjnej oraz na powłoki malarskie i zabezpieczenie antykorozyjne poszycia pontonów w okresie ich składowania. Oprócz tego wpłynęła jeszcze oferta G. S.A. w S.. Wybrana oferta konsorcjum została oceniona na maksymalne 100 punktów, zaś oferta drugiego z oferentów uzyskała 41,7 pkt.

Gdyby oferta powodowej spółki została złożona w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego w terminie i nie podlegała odrzuceniu (wskazane w IWZ przyczyny odrzucenia oferty nie obejmują oferty strony powodowej), ani też wykonawca nie podlegałby wykluczeniu z postępowania, to zgodnie z kryteriami ustalonymi w IWZ, przy założeniu, że złożone zostałyby trzy oferty (tj. strony powodowej, konsorcjum S. sp. z o.o. w P. i B. sp. z o.o. sp. kom. w G. i G. S.A. w S.), to strona powodowa uzyskałaby 93,34 pkt, a konsorcjum 83,41 pkt, zaś trzeci z oferentów 34,78 pkt.

Przedłożone przez powodową spółkę w ofercie dokumenty potwierdziły spełnienie warunków udziału w postępowaniu przetargowym, a ponadto skala trudności prac wskazanych w celu wykazania należytego doświadczenia, była znacznie wyższa, niż prace objęte zamówieniem Komendy Portu Wojennego w Ś. i stąd wynika niska w porównaniu z innymi oferentami cena, gdyż strona powodowa dwa lata wcześniej wykonała identyczne zlecenie dla Komendy Portu Wojennego Ś..

Wskutek zwrotu oferty powodowej spółki, z uwagi na złożenie jej po terminie określonym w IWZ, utraciła ona zysk w kwocie 245 720 zł, który mogłaby uzyskać, gdyby zawarła umowę w wyniku rozstrzygnięcia przetargu i wykonania jej przedmiotu.

Sąd Okręgowy uznając, że nienależyte wykonanie usługi pocztowej nastąpiło wskutek rażącego niedbalstwa pracowników strony pozwanej i powołując się na przepisy art. 471 k.c. w zw. z art. 87 ust. 1 i 5 pkt 3 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe, jedn. tekst Dz. U. z 2022, poz. 896; dalej: „pr. poczt.”) oraz art.

361 § 2 k.c. wyjaśnił, że w ustalonym stanie faktycznym roszczenie strony powodowej zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Wskazał, że dopuszczenie się przy wykonaniu usługi pocztowej rażącego niedbalstwa skutkuje wyłączeniem zastosowania zasad odpowiedzialności operatora pocztowego wynikających z prawa pocztowego i poddaniem oceny tej odpowiedzialności według reguł określonych w kodeksie cywilnym. W ocenie Sądu pierwszej instancji rażącego niedbalstwa strony pozwanej należy upatrywać przede wszystkim w takim zorganizowaniu przez nią działalności jej przedsiębiorstwa, iż pomimo oferowania za dodatkową opłatą usługi doręczenia przesyłek w zakresie usługi P. serwis E. do godz. 9.00 następnego dnia roboczego, w ramach wewnętrznych procedur, nie przykładła jakiegokolwiek uwagi do nadania takim przesyłkom priorytetu przy ich rozdzielaniu na kursy do poszczególnych miast. W istocie strona pozwana zakłada systemowo niewielkie prawdopodobieństwo wywiązania się z zawieranych w poprzedzającym dniu roboczym do godz. 15.00 umów dostarczenia przesyłek następnego dnia do godz. 9.00. Zdaniem Sądu Okręgowego pomiędzy zachowaniem pozwanej wypełniającym przesłankę rażącego niedbalstwa a szkodą powódki ustaloną w oparciu o opinię biegłych na kwotę 245 720 zł, stanowiącą utracony zysk, istnieje adekwatny związek przyczynowy. Okoliczność, że reprezentant powódki pojechał na otwarcie ofert do siedziby zamawiającego 17 czerwca 2016 r., i był tam przed godziną 9.00, nie niweczy odpowiedzialności pozwanej, gdyż skorzystanie przez powodową spółkę z usług pozwanej wynikało z przeświadczenia reprezentantów strony powodowej o tym, że terminowe doręczenie przesyłki zawierającej ofertę będzie pewniejsze za pośrednictwem pozwanej, a to z uwagi na istnienie w Ś. przeprawy promowej. Gdyby pozwana nie przyjęła przesyłki do doręczenia, strona powodowa zorganizowałaby działanie swojego przedsiębiorstwa w sposób umożliwiający osobiste doręczenie oferty zamawiającemu.

W wyniku apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i powództwo oddalił. Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji, że zachowanie pozwanej wypełniło przesłankę rażącego niedbalstwa. Zważywszy na brak legalnej definicji tego pojęcia, Sąd Apelacyjny odwołał się do poglądów doktryny i judykatury, wskazując że rażące niedbalstwo stanowi kategorię pośrednią pomiędzy winą umyślną, a niedbalstwem. Takie zachowanie cechuje się

odbiegającym w wysokim stopniu od ogólnych reguł, których przestrzegania można wymagać, a także oczekiwać zgodnie z ogólnym wzorcem postępowania w danych okolicznościach. Jest to nieostrożność polegająca na niezachowaniu minimalnych środków bezpieczeństwa, których można wymagać, a której to oceny należy dokonywać z uwzględnieniem kryteriów obiektywnych w okolicznościach konkretnej sprawy. Dlatego rażące niedbalstwo zachodzi, gdy stopień naganności postępowania drastycznie odbiega od modelu właściwego w danych warunkach, względnie gdy doszło do przekroczenia elementarnych zasad staranności.

Sąd odwoławczy zanegował tezę Sądu pierwszej instancji, iż pozwana systemowo zakłada możliwość niewykonania tego rodzaju usługi pocztowej w umówionym terminie. Wszak przeczą temu wewnętrzne regulacje strony pozwanej wynikające w szczególności z Instrukcji świadczenia usług P. w obrocie krajowym [...] Z uwagi na to, że kursy ze S. do Ś. strona pozwana wykonuje tylko dwa razy dziennie, tj. między 5.00 a 6.00 i około 11.00, a pokonanie tej trasy zajmuje ok. 3,5 godz., wyjazd kuriera ze S. w godzinach wcześniejszych niż między 5.00 a 6.00 i jego odpowiednio szybszy przyjazd do Ś. nie przyspieszyłby doręczenia przesyłki, gdyż we wczesnych godzinach porannych zarówno instytucje będące adresatem przesyłek, jak i urzędy pocztowe są nieczynne. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego zachowanie pracowników pozwanej, którzy popełnili błąd przy opracowywaniu przesyłki w Strefie Recepcji i Ekspedycji I w M. może być oceniane jako przejaw zwykłego niedbalstwa. Poza tym strona powodowa miała, wynikający z art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 363 k.c., obowiązek podjęcia działań zapobiegających powstaniu szkody. Członek zarządu powodowej spółki przybył do Ś. 17 czerwca 2016 r. ok. godz. 8:30, żeby uczestniczyć w postępowaniu przetargowym, a na kwadrans przed przetargiem pracownicy Komendy Portu Wojennego w Ś. dopytywali go, czy ma ze sobą ofertę i dlaczego nie składa jej w kancelarii. Zważywszy więc na akcentowaną w toku procesu motywację zlecenia pozwanej usługi doręczenia oferty, związanej z niepewnością terminowego złożenia dokumentów, a wywołaną m.in. specyficznymi warunkami komunikacyjnymi ze Ś. (istnienie przeprawy promowej przez Ś. i brak stałej przeprawy), członek zarządu powódki działając zapobiegliwie i z należytą dbałością o swoje interesy, powinien był mieć ze sobą dodatkowy egzemplarz oferty

i po ustaleniu, że nadana dzień wcześniej oferta nie wpłynęła, złożyć go w terminie określonym w IWZ, aby wziąć udział w przetargu.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości wniosła o jego uchylenie i oddalenie apelacji strony pozwanej z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzuciła: 1) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. na skutek: - posługiwania się okolicznością specyficznych warunków komunikacyjnych ze Ś. (istnienie przeprawy promowej przy braku stałej przeprawy), jako uzasadniającej niepewność co do terminowego złożenia dokumentów przez powódkę, co implikuje w ocenie Sądu drugiej instancji obowiązek posiadania przez członka zarządu, który stawiał się na otwarcie ofert, dodatkowego formularza oferty jako przejawu działania zapobiegliwego i z należytą dbałością o swoje interesy, a jednocześnie brakiem uznania, że pozwana powinna działać zapobiegliwie i w konsekwencji wdrożyć odpowiednie procedury, aby taka niepewność nie zachodziła, w sytuacji gdy pozwana gwarantuje terminowe doręczenie przesyłki, co stanowi uzasadnienie wyroku wewnątrznie sprzeczne, a w konsekwencji uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku stwierdzającego, że w zachowaniu pozwanej nie można doszukać się rażącego niedbalstwa; przytoczenia szeregu orzeczeń, kiedy to w istocie żadne z nich nie było adekwatnie do ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego; - sporządzenia uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji w sposób uniemożliwiający dokonanie kompletnej oceny jego wyводу w przedmiocie ewentualnej możliwości nadania przesyłki z ofertą w terminie wcześniejszym, aniżeli 16 czerwca 2016 r., a to z uwagi na datowanie dokumentów urzędowych potwierdzających spełnienie przez powodową spółkę warunków udziału w postępowaniu przetargowym na 15 czerwca 2016 r., a nadto nie przedstawienie żadnej argumentacji, z jakiego powodu Sąd nie zakwalifikował działań pozwanej jako rażącego niedbalstwa i jakie w takim razie okoliczności oraz jakie zaniedbania pozwoliłyby na taką kwalifikację, a co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem skutkowało uznaniem przez Sąd odwoławczy, że powódka nie podjęła odpowiednich działań w celu zapobieżenia powstaniu szkody oraz zmniejszenia jej rozmiarów, a ocena zachowania pozwanej

nie pozwala na uznanie za rażące niedbalstwo i przypisanie pełnej odpowiedzialności z kodeksu cywilnego; 2) naruszenie prawa materialnego, tj.: - art. 355 § 2 k.c. w zw. z art. 6 i 7 pr. poczt. wskutek całkowitego pominięcia przy ustalaniu wzorca należytej staranności zawodowej niezbędnego do zakwalifikowania stopnia niedbalstwa pozwanej, szczególnego jej statusu, legitymowania się wpisem do rejestru operatorów pocztowych, prowadzenia działalności pocztowej - działalności regulowanej, której wykonywanie wymaga spełnienia określonych warunków szczególnych i dla której ustawodawca, jako działalności szczególnej wagi, przewidział szereg wymogów; - art. 355 § 2 k.c. w zw. z art. 471 k.c. oraz art. 87 ust. 5 pkt 3 pr. poczt. przez przyjęcie, że w sprawie nie miało miejsce przekroczenie zasad należytej staranności odpowiedniej do prowadzonej działalności, a w konsekwencji przyjęcie odpowiedzialności na podstawie prawa pocztowego, a nie zasad ogólnych określonych w art. 471 k.c., podczas gdy zaniechania pozwanej obejmują zaniechanie podstawowych obowiązków, niedochowanie podstawowej staranności tak dalece, że mogłoby być kwalifikowane nawet jako wina umyślna z zamiarem ewentualnym, a zarazem dają podstawę do szczególnie negatywnej oceny postępowania, bowiem pozwana ekspediując przesyłkę do Ś. o godz. 8.20, przy odległości 130 km i przeprawie promowej, trasie liczącej łącznie 3,5 godziny, z definicji zakładała niewykonanie zobowiązania; - art. 361 k.c. w zw. z art. 430 k.c. i art. 87 ust. 5 pkt 3 pr. poczt. na skutek uznania, że błędne opracowanie przesyłki nr [...], przez pracowników pozwanej skutkujące nienależytym wykonaniem zobowiązania w postaci doręczenia przesyłki powódki z przekroczeniem przewidzianego umową czasu, tj. o godz. 12.37 zamiast do godz. 9.00, która była gwarantowanym czasem doręczenia, nie stanowiło rażącego niedbalstwa, z którym ustawodawca łączy obowiązek odszkodowawczy, a także na skutek uznania, iż powyższe zachowanie pracowników pozwanej stanowiło przejaw zwykłego niedbalstwa, co nie uzasadniało odstąpienia od reguł odpowiedzialności odszkodowawczej uregulowanej w prawie pocztowym oraz zastosowania w ich miejsce przepisów kodeksu cywilnego, podczas gdy szereg uchybień, jakich dopuszczono się w stosunku do przesyłki nr [...] świadczy o niezachowaniu należytej staranności w stopniu rażącym, odbiegającym od miernika staranności minimalnej, a co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego zastosowania do

odpowiedzialności pozwanej art. 88 ust. 4 pkt 4 pr. poczt. zamiast art. 87 ust. 1 i 5 pkt 3 tej ustawy w zw. z art. 361 k.c. i art. 471 k.c.; - art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. przez pominięcie treści zobowiązania pozwanej, mianowicie zagwarantowania - nie zobowiązania do zachowania należytej staranności - dostarczenia przesyłki nr [...] we wskazanym terminie w serwisie E., zgodnie z obowiązującym u pozwanej Regulaminem świadczenia usług P. w obrocie krajowym i treść tego zobowiązania powinna również wpływać na ocenę działań/zaniechań pozwanej, a w dalszej kolejności na podstawy odpowiedzialności, a także pominięcie, iż przy realizacji usługi kursy do Ś. z M. wykonywane są dwa razy dziennie: między 5.00 a 6.00 rano oraz ok. 11.00 przed południem, a w analizowanym przypadku wyjazd z M. miał miejsce dopiero o godz. 8.20, co z góry przesądziło o niemożności należytego wywiązania się z zaciągniętego przez pozwaną zobowiązania; - art. 362 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się: przyjęciem, iż po stronie powodowej występowała możliwość zapobieżenia powstaniu szkody polegająca na tym, że członek zarządu powódki, który przybył do Ś. 17 czerwca 2016 r. ok. godz. 8.30, aby uczestniczyć w postępowaniu przetargowym powinien być posiadać dodatkowy egzemplarz oferty z uwagi na świadomość specyficznych warunków komunikacyjnych ze Ś.; bezpodstawnym uznaniem, że członek zarządu działając zapobiegliwie i z należyłą dbałością o swoje interesy, powinien posiadać dodatkowy egzemplarz oferty i po ustaleniu, że nadana dzień wcześniej oferta nie wpłynęła, złożyć go w terminie określonym w IWZ, by wziąć udział w przetargu, podczas gdy poczynienie takiego założenia prowadzi do konkluzji, iż absolutnie bezcelowe jest korzystanie z dodatkowej usługi pozwanej – P. serwis „E.”; zastosowaniem rażącej niesymetryczności przy ocenie zachowania staranności każdej ze stron procesu prowadzące do absurdalnych wniosków, że powódka jako przedsiębiorca wykonujący działalność w zakresie remontu statków powinna była przewidywać, a wręcz zakładać niewykonanie przez publicznego operatora usługi z gwarantowaną godziną dostawy, pomimo iż była to usługa dodatkowa, za którą uiszczono dodatkową opłatę, a jej przedstawiciel powinien być zaopatrzony w dodatkowy egzemplarz oferty, przy całkowitym usprawiedliwieniu i przyjęciu za nieprzekraczające stopnia zwykłej niestaranności uchybień pozwanej, w tym

wyekspediowania przesyłki w czasie nie pozwalającym na doręczenie jej na czas w zwykłym trybie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. z punktu widzenia formalno-procesowego nie do końca został poprawnie sformułowany, gdyż skoro odnosi się do uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji, to należało go oprzeć na szczególnym w stosunku do art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. art. 387 § 2¹ k.p.c. Niezależnie od tej uwagi zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie, na gruncie poprzedniego stanu prawnego, wyjaśniono że naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. (obecnie art. 327¹ § 1 k.p.c.; por. też art. 387 § 2¹ k.p.c.) w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy wskutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ, z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC - ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, nie publ.).

Wbrew stanowisku skarżącego uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia w zakresie podstawy prawnej rozstrzygnięcia nie uniemożliwia przeprowadzenia kontroli kasacyjnej. Sąd drugiej instancji wskazał powody, które zadecydowały o oddaleniu powództwa. Inną natomiast kwestią jest merytoryczna trafność wskazanych przez Sąd odwoławczy przyczyn oddalenia powództwa, która podlega ocenie w ramach analizy zarzutów naruszenia prawa materialnego.

II. Dla rozstrzygnięcia o zasadzie odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej najistotniejsze znaczenie ma jej szczególny status i kwalifikacje jako podmiotu wysoko wyspecjalizowanego w świadczeniu usług pocztowych, a także rodzaj usługi, do wykonania której strona pozwana zobowiązała się oraz całokształt

okoliczności związanych z realizacją tej usługi, w kontekście przyczyn, które spowodowały nienależyte jej wykonanie.

Strona pozwana jest operatorem pocztowym w rozumieniu art. 3 pkt 12 pr. poczt., czyli przedsiębiorcą uprawnionym do wykonywania działalności pocztowej, mającej charakter działalności regulowanej w rozumieniu ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (art. 6 ust. 1 pr. poczt. w zw. z art. 37 i n. ustawy - Prawo przedsiębiorców, jedn. tekst: Dz. U. z 2023 r., poz. 221) i podlegającej wpisowi do rejestru operatorów pocztowych. Według art. 7 pkt 2 i 4 pr. poczt. działalność pocztową w zakresie objętym obowiązkiem wpisu do tego rejestru może wykonywać przedsiębiorca, który m.in. zapewnia warunki techniczne i organizacyjne świadczenia usług pocztowych niezbędne dla zachowania bezpieczeństwa obrotu pocztowego, a także posiada regulamin świadczenia usług pocztowych. Poza tym dla podkreślenia szczególnego znaczenia tego rodzaju działalności ustawodawca w art. 17 pr. poczt., postanowił m.in., że potwierdzenie nadania przesyłki rejestrowanej ma moc dokumentu urzędowego.

Stosownie do art. 3 pkt 19 pr. poczt. (w wersji obowiązującej w czasie wykonywania umowy) przesyłką kurierską była przesyłka listowa będącą przesyłką rejestrowaną lub paczka pocztowa, przyjmowana, sortowana, przemieszczana i doręczana w sposób łącznie zapewniający: 1) bezpośredni odbiór przesyłki pocztowej od nadawcy; 2) śledzenie przesyłki pocztowej od momentu nadania do doręczenia; 3) doręczenie przesyłki pocztowej w gwarantowanym terminie określonym w regulaminie świadczenia usług pocztowych lub w umowach o świadczenie usług pocztowych; 4) doręczenie przesyłki pocztowej bezpośrednio do rąk adresata lub osoby uprawnionej do odbioru; 5) uzyskanie pokwitowania odbioru przesyłki pocztowej w formie pisemnej lub elektronicznej. Zgodnie z art. 21 ust. 2 pkt 5 pr. poczt. regulamin świadczenia usług pocztowych określa m.in. informacje dotyczące gwarantowanej jakości usług pocztowych, w tym terminów ich realizacji, jeżeli operator pocztowy świadczy usługę z gwarantowanym terminem doręczenia.

Świadczenie usług pocztowych odbywa się na podstawie umów o świadczenie usług pocztowych zawieranych między nadawcami a operatorami pocztowymi (art.

14 ust. 1 pkt 1 pr. poczt.). Zawarcie umowy o świadczenie usługi pocztowej następuje w szczególności przez przyjęcie przez operatora pocztowego przesyłki pocztowej do przemieszczenia i doręczenia (art. 15 ust. 1 pkt 1 pr. poczt.).

Do odpowiedzialności operatorów pocztowych za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej stosuje się kodeks cywilny, chyba że przepisy prawa pocztowego stanowią inaczej (art. 87 ust. 1 pr. poczt.). Co do zasady operator pocztowy, który zawarł umowę o świadczenie usługi pocztowej z nadawcą odpowiada za niewykonania lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej, chyba że niewymownie lub nienależyte wykonanie nastąpiło: wskutek siły wyższej, z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub adresata, niewywołanych winą operatora pocztowego, z powodu naruszenia przez nadawcę adresata przepisów ustawy albo regulaminu świadczenia usług pocztowych, z powodu właściwości przesyłanej rzeczy (art. 87 ust. 3 pr. poczt.), przy czym operator pocztowy odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej w zakresie określonym prawem pocztowym, chyba że niewykonanie lub nienależyte jej wykonanie jest wynikiem m.in. rażącego niedbalstwa operatora (art. 87 ust. 5 pkt 3 pr. poczt.). W związku z czym, jeżeli niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej przez operatora pocztowego jest wynikiem jego rażącego niedbalstwa, to odpowiada on na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym, a nie z ograniczeniami w zakresie wysokości odszkodowania wynikającymi z prawa pocztowego (zob. np. art. 88 ust. 4 pkt 4 pr. poczt. określa wysokość odszkodowania - nieprzekraczającą dwukrotności opłaty za usługę - z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania usługi pocztowej niebędącej usługą powszechną za opóźnienie w doręczeniu przesyłki pocztowej w stosunku do gwarantowanego terminu doręczenia).

W stanie faktycznym sprawy nie ulega wątpliwości, że strony w trybie art. 14 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 1 pr. poczt. zawarły skutecznie umowę o świadczenie usługi pocztowej, przewidzianej w wydany przez pozwaną, zgodnie z art. 21 ust. 2 pkt 5 pr. poczt., regulaminie świadczenia usług pocztowych, której przedmiotem była przesyłka P. realizowana w ramach usługi E. z gwarancją doręczenia następnego dnia do godz. 9.00. Przesyłka ta została przyjęta przez pozwaną do wykonania w dniu 16 czerwca 2016 r. i miała być doręczona następnego dnia do godz. 9.00. Na nalepce adresowej wskazano, że przesyłkę przyjęto dnia 16

czerwca 2016 r. o godz. 11.00 oraz oznaczono ją jako [...], w ramach usługi kurierskiej P., dodatkowo jako usługę E., z gwarancją doręczenia następnego dnia do 9.00, co również zostało zaznaczone na nalepce adresowej. Punkt pocztowy P.S.A. przy ul. [...], w którym została nadana przesyłka jest pierwszym węzłem ekspedycyjno-rozdzielczym dla miasta Szczecin i jest właściwy dla nadawców masowych, takich jak strona powodowa. Przesyłka została przekazana do Strefy Recepcji i Ekspedycji II (w tym samym gmachu) o 18.27, a następnie jej pracownicy podjęli czynności związane z opracowaniem przesyłki i przekazaniem jej do Strefy Recepcji i Ekspedycji I w M. transportem wewnętrznym. W tej ostatniej jednostce jej pracownicy błędnie przekazali przesyłkę powodowej spółki do Strefy Paczek w M., a następnie do Działu Dystrybucji w S.. Po stwierdzeniu błędu przesyłka została ponownie przesłana do Strefy Recepcji i Ekspedycji I, a stamtąd wydana do doręczenia kursem [...] S. – Ś. Załadunek przesyłki nastąpił w dniu 17 czerwca 2016 r. o godz. 8.20, a rozładunek w Ś. o godz. 12.00, zaś doręczenie adresatowi o godz. 12.37. W trakcie pokonywania tej trasy nie odnotowano żadnych nadzwyczajnych zdarzeń na drodze, które mogłyby opóźnić przyjazd transportu do punktu docelowego.

W takiej sytuacji faktycznej zawinienie strony pozwanej w nienależytym wykonaniu zobowiązania jawi się jako oczywiste, przy czym nie ma podstaw do przypisania jej winy umyślnej, w znaczeniu zamiaru bezpośredniego względnie ewentualnego nienależytego wykonania zobowiązania. Natomiast kwestią sporną jest stopień winy nieumyślnej strony pozwanej, tj. czy dopuściła się zwykłego, czy też kwalifikowanego niedbalstwa.

Winę nieumyślną charakteryzuje pewien psychiczny stan rzeczy, który cechuje się brakiem zamiaru wyrządzenia szkody kontrahentowi, czyli w przypadku odpowiedzialności kontraktowej, brakiem zamiaru niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Zasadniczo decyduje tutaj stan świadomości i relacja do zachowania polegającego na wykonaniu zobowiązania osób uprawnionych do reprezentacji osoby prawnej, ale zgodnie z art. 474 k.c. dłużnik przy wykonywaniu zobowiązania jest odpowiedzialny jak za własne działania lub zaniechania za działania lub zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonuje, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Dlatego z uwagi na

kontraktową odpowiedzialność strony pozwanej w sprawie nie ma zastosowania wskazywany w zarzutach kasacyjnych art. 430 k.c., lecz art. 474 k.c. W perspektywie normatywnej art. 474 k.c. nie ma znaczenia charakter i rodzaj stosunku prawnego, w jakim pozostają z dłużnikiem osoby, o których mowa w tym przepisie. Obojętne jest też, czy osoba trzecia była podporządkowana dłużnikowi, czy działała na własny rachunek lub rachunek dłużnika (por. uchwała Sądu Najwyższego z 25 lutego 1986 r., III CZP 2/86, OSNCP 1987, nr 1, poz. 10).

Kodeks cywilny posługuje się pojęciem rażącego niedbalstwa w ramach stypizowanych stosunków prawnych (zob. np. art. 757, art. 777 § 1, art. 788 § 1 i 3, art. 791 § 2, art. 801 § 1 i 3 oraz art. 827 § 1), ale podobnie jak i ustawa - Prawo pocztowe nie definiuje go. W celu wyjaśnienia, na czym polega rażące niedbalstwo, w pierwszej kolejności należy określić czym jest niedbalstwo w ogóle. W prawie karnym w ramach winy nieumyślnej rozróżnia się zasadniczo dwie jej postacie, a to niedbalstwo (*negligentia*) i lekkomyślność (*luxuria*). Takie wyróżnienie ma ustawowe uzasadnienie (zob. art. 9 § 2 k.k.). Lekkomyslność polega na tym że sprawca wprowadzie nie ma zamiaru popełnienia czynu zabronionego, ale taką możliwość przewiduje, sądząc bezpodstawnie, wskutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, że tego uniknie. Przy niedbalstwie sprawca również nie ma zamiaru popełnienia czynu zabronionego, ale wskutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, nie ma świadomości możliwości jego popełnienia, choć powinien był taką możliwość przewidywać.

W prawie cywilnym według wypracowanych przez orzecznictwo i doktrynę kryteriów przez niedbalstwo rozumie się sytuację, gdy dłużnik wprowadzie nie chce wyrządzić wierzycielowi szkody, tj. nie ma woli niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, ale do niej doprowadza wskutek niedochowania należytej staranności, chociaż powinien i zarazem mógł postąpić prawidłowo. Zatem z pojęciem niedbalstwa wiąże się zagadnienie niezachowania wymaganej staranności, w stosunkach danego rodzaju, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca szkody nie chciał wywołać. Decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. W tej materii podstawowe znaczenie ma art. 355 k.c., który jako przepis ogólny odnosi się zarówno do odpowiedzialności kontaktowej, jak i deliktowej.

Ocena miernika postępowania, którego istota tkwi w zaniechaniu dołożenia należytej staranności, nie może być formułowana na poziomie obowiązków niedających się wyegzekwować, oderwanych od doświadczeń uwzględniających reguły zawodowe i konkretne okoliczności, a także określony typ stosunków (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1998 r., III CKN 574/97). Artykuł 355 § 2 k.c. przewiduje, że w odniesieniu do dłużnika prowadzącego działalność gospodarczą określenie należytej staranności wymaga uwzględnienia zawodowego charakteru tej działalności, a zatem profesjonalizm wynikający z ustawy decyduje o mierniku należytej staranności, której nie można wymagać w przypadku zlecenia takiej samej usługi podmiotowi, który nie prowadzi działalności gospodarczej w zakresie tego rodzaju usług. Przy ocenie właściwej miary należytej staranności nie można pomijać okoliczności faktycznych konkretnej sytuacji, w której dany dłużnik podjął działanie, gdyż ostatecznie to one determinują treść modelu prawidłowego postępowania. Należy abstrahować od indywidualnych przymiotów i cech pracowników, przedsiębiorcy, przyjmując w tej kwestii standard obiektywny.

W konsekwencji na gruncie odpowiedzialności kontraktowej zarzut niedbalstwa (zwykłego) jest uzasadniony wtedy, gdy dłużnik zachował się w sposób odbiegający od modelu wzorcowego, ujmowanego abstrakcyjnie. Modelowy wzorzec postępowania należy odnieść do konkretnych okoliczności, w jakich działa kontrahent i dopiero ustalenie, że w konkretnych okolicznościach dłużnik mógł zachować się w sposób należyty, uzasadnia postawienie mu zarzutu nagannej decyzji.

Jeśli natomiast stopień naganności postępowania jest szczególnie wysoki, gdyż drastycznie i poważnie odbiega od modelu należytego zachowania się dłużnika, to trzeba uznać, że zachodzi rażące niedbalstwo. Przykładowo na gruncie art. 827 § 1 k.c. jako rażące niedbalstwo uznane zostało zachowanie polegające na nieprzewidywaniu szkody jako skutku działania lub zaniechania ubezpieczającego, jeżeli doszło do przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad staranności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 2005 r., III CK 522/04). Rażące niedbalstwo, to nie tylko brak zachowania należytej staranności, ale kwalifikowana postać braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków, zachowanie naganne i niewłaściwe, graniczące z umyślnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca

2006 r., II CSK 123/05, M.Praw. 2006, nr 7, s. 345). Za rażące niedbalstwo zostało też uznane zachowanie lekkomyślne, albowiem jako połączone z przewidywaniem skutku jest bliższe umyślności niż klasyczne niedbalstwo (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 22 sierpnia 2014 r., I ACa 279/14).

Zważywszy na kwalifikacje podmiotowe strony pozwanej (art. 6 i art. 7 pr. poczt.) oraz szczególny rodzaj świadczonej usługi na rzecz strony powodowej, strona pozwana powinna była dochować należytej staranności nie tylko przy uwzględnieniu wymaganego od niej normatywnie profesjonalizmu, ale przede wszystkim z uwagi na szczególny rodzaj przyjętej do realizacji usługi pocztowej, tj. doręczenia jej w szybkim i zarazem gwarantowanym terminie. Rzecz jasna, trzeba brać pod uwagę sposób wykonania usługi, poczynając od przyjęcia przesyłki do realizacji, a nie tylko sam fragment wysłania kuriera samochodem o godz. 8.20 z M. do Ś. (ok. 135 km, w tym konieczność skorzystania z przeprawy promowej), skoro oczywistym było, że takim akurat środkiem transportu nie jest możliwe doręczenie przesyłki do adresata przed godz. 9.30.

Pracownicy strony pozwanej dopuścili się szeregu oczywistych zaniedbań, takich jak pomylenie charakteru przesyłki kurierskiej i uznanie jej za paczkę, co spowodowało odesłanie jej z powrotem z M. do S., w sytuacji gdy - co wynika z definicji przesyłki kurierskiej zawartej w art. 3 pkt 19 pr. poczt. - ustawodawca przeprowadza dystynkcję pomiędzy rodzajami przesyłek kurierskich, jak przesyłka listowa będąca przesyłką rejestrowaną i przesyłka w postaci paczki pocztowej, pomimo tego, że z widocznego na przesyłce opisu wynikał nie tylko gwarantowany termin jej doręczenia, ale przede wszystkim jej charakter jako przesyłki listowej. Nie było też stałego nadzoru na wykonywaniu tej usługi pocztowej, o którym stanowi art. 3 pkt 19 ppkt 2 pr. poczt. (tzw. śledzenie przesyłki), które pozwoliłoby na wyeliminowanie wadliwości w procesie związanym z doręczeniem spornej przesyłki, a także podjęcie odpowiednich środków zmierzających do przyspieszenia kolejnych etapów w tym procesie, co do których opóźnienie spowodował błąd pracowników pozwanej w M.. Takie działania nie zostały podjęte, skoro ostatecznie wysłano kuriera z M. do Ś. dopiero o godz. 8.20. Wysłanie kuriera do Ś. z M. o godz. 5.00 rano, tak jak to przewidywał wewnętrzny harmonogram czynności umożliwiał zrealizowanie usługi pocztowej zgodnie z umową. Nawet rozpoczęcie kursu

samochodem o godz. 6.00, czyli w najpóźniejszym czasie, jaki był przewidywany przez pozwaną dla kursów do Ś. również jeszcze umożliwiał doręczenie przesyłki z sukcesem. Wszak w godzinach rannych ruch na drogach jest mniejszy, a poza tym doręczenie adresatowi mogło mieć miejsce tuż przed godz. 9.30, co stanowiłoby wprawdzie przekroczenie umówionego i gwarantowanego przez pozwaną czasu doręczenia (godz. 9.00), ale w razie doręczenia zamawiającemu oferty powodowej spółki przed godz. 9.30 nie mogłoby być mowy o wyrządzeniu jej szkody, ponieważ graniczną godziną zgłaszania ofert była godz. 9.30 (k. 18/2 pkt 8).

Dlatego też nie może budzić wątpliwości okoliczność, że zaniedbania pracowników strony pozwanej były oczywiste i dotyczyły elementarnych kwestii związanych z realizacją usługi pocztowej, gdyż z ustaleń faktycznych wynika, iż pomimo popełnienia zaniedbań nie podjęli działań zaradczych mających na celu zredukowanie opóźnienia wywołanego błędem polegającym na zwrocie przesyłki z M. do S., co świadczy też i o braku jakiegokolwiek nadzoru. Wreszcie, jak się okazało, że i tak nie ma technicznych możliwości doręczenia przesyłki w zwykłym trybie, tj. transportem lądowym, należało skorzystać z takich środków, których wykorzystanie z technicznego punktu widzenia zapewniało wykonanie usługi pocztowej w gwarantowanym czasie. Wykonanie usługi nie było trudne, ponieważ strona pozwana miała 22 godziny na jej realizację. Do pokonania była odległość nieco tylko większa niż 130 km, pomiędzy miastami mającymi normalne połączenie komunikacyjne, z poprawką na przeprawę promową, która funkcjonuje i która, jak w tej sprawie, czyli w typowych przypadkach nie zajmuje więcej niż godzinę (strona pozwana nie wykazywała, że w dniu 17 czerwca 2016 r. w godzinach 7-9 wystąpiły zakłócenia w funkcjonowaniu przeprawy promowej). Doręczenie tej przesyłki nie wymagało specjalnego i indywidualnego kursu do Ś., lecz ze względu na przewidziany w tym celu czas (od godz. 11.00 w dniu 16 czerwca do godz. 9.00 następnego dnia) mogło odbyć się w ramach standardowego i stałego kursu do Ś., który rozpoczynał się w godzinach 5-6 rano.

Ubocznie tylko należy zauważyć, że strona pozwana jako szczególny profesjonalista w zakresie usług pocztowych, w tym takich, w ramach których termin ich wykonania stanowi istotny element zobowiązania, a także dysponujący dużym kapitałem majątkowym (KRS k. 141) powinna mieć opracowane procedury na

wypadek, gdyby skutek popełnionych błędów na wcześniejszych etapach realizacji usługi, zagrożone było należyte wykonanie zobowiązania, z wykorzystaniem szczególnych i kosztownych środków transportowych włącznie. W tym celu przed zawarciem umowy w przedmiocie takiej usługi powinna się upewnić odnośnie do ewentualnych finansowych skutków w przypadku niezachowania terminu doręczenia.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji niesłusznie uznał, że zachowanie pozwanej nie stanowiło rażącego niedbalstwa i zasługiwały na uwzględnienie zarzuty kasacyjne naruszenia art. 6 i art. 7 pr. poczt. w zw. z art. 355 § 2 k.c., a także art. 87 ust. 1 i ust. 5 pkt 3 pr. poczt. w zw. z art. 471 k.c.

W ramach obowiązku współdziałania, o którym mowa w art. 354 § 2 k.c. chodzi o to, żeby obydwaj kontrahenci dbali o wzajemnie uzasadnione interesy i nie czynili niczego, co by wykonanie zobowiązania komplikowało, hamowało lub udaremniało. Ten negatywny obowiązek spoczywa na wierzycielu zawsze, natomiast pozytywnego działania należy wymagać od niego jedynie wtedy, gdy wynika to z właściwości świadczenia lub umowy. W związku z czym, Sąd drugiej instancji błędnie nałożył na stronę powodową obowiązki polegające na tym, żeby jej przedstawiciel dysponował dodatkowym egzemplarzem oferty z załącznikami na wypadek, gdyby strona pozwana nie wykonała swojego zobowiązania, zwłaszcza że doręczenie przesyłki zawierającej ofertę zleciła profesjonalnemu podmiotowi oraz dokonała zapłaty umówionego wynagrodzenia i mogła oczekiwać, że wykona on należycie zobowiązanie. Strona powodowa nie ponosi jakiejkolwiek winy w nienależytym wykonaniu zobowiązania przez pozwaną ani też w inny sposób nie przyczyniła się do tego. Trzeba też zauważyć, iż na kilka dni przed terminem składnia ofert powodowa spółka uzyskała od strony pozwanej informację, że jeżeli przesyłka zostanie nadana poprzedniego dnia do godz. 11.00 przez kuriera, który odwiedzał siedzibę spółki, to bez problemu zostanie doręczona do godz. 9.00 następnego dnia. Zatem nie można przypisywać stronie powodowej braku dołożenia należytej staranności. Dlatego za zasadny należało uznać również zarzut naruszenia art. 354 § 2 k.c.

Sąd drugiej instancji ze względu na przyjętą koncepcję rozstrzygnięcia (tj. brak wystąpienia po stronie pozwanej rażącego niedbalstwa) nie stosował art. 362 k.c. (powództwo zostało oddalone w całości), w związku z czym kasacyjny zarzut naruszenia tego przepisu jest bezprzedmiotowy.

Z tych przyczyn, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.